Pech włamywacza. Właściciela miało nie być...

data aktualizacji: 2017.10.15

Kara do 10 lat pozbawienia wolności grozi mieszkańcowi gminy Iława. 36-latek, wykorzystując nieobecność właściciela, usiłował włamać się do jego pomieszczenia gospodarczego. Pokrzywdzony jednak niespodziewanie pojawił się na terenie posesji i ujął sprawcę na gorącym uczynku.

Oficer dyżurny iławskiej policji został poinformowany o usiłowaniu kradzieży z włamaniem do jednego z pomieszczeń gospodarczych w gminie Lubawa i ujęciu podejrzanego.

> ***- Funkcjonariusze natychmiast pojechali na miejsce -*** relacjonuje mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. **- W trakcie czynności policjanci ustalili, że mężczyzna, wykorzystując nieobecność właściciela, poprzez zerwanie kłódki usiłował włamać się do jego pomieszczenia gospodarczego.**

Włamywacz nie osiągnął jednak zamierzonego celu. Na miejsce przyjechał akurat właściciel. Mężczyzna ujął znanego mu 36-latka, a później przekazał policji.

> ***- Mieszkaniec gminy Iława trafił do policyjnej celi. Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu -*** dodaje policjantka.

Mężczyzna stanie przed sądem. Zgodnie z kodeksem karnym za popełnione przez mieszkańca gminy Iława przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności - i to nawet do 10 lat.

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/52650-pech-wlamywacza-wlasciciela-mialo-nie-byc